

Marzena Lamparska-Wieland

Uniwersytet Śląski
Wydział Nauk o Ziemi

Turystyka na terenach postindustrialnych Górnego Śląska i Zagłębia Ruhry

Zagłębia przemysłowe mogą być miejscem uprawiania turystyki, zwłaszcza turystyki kulturowej. Czym jest turystyka kulturowa? Nie jest to pojęcie do końca jednoznaczne, jest tak obszerne i zmienne jak pojęcie samej kultury. W naszej kulturze turystyka zajmuje bardzo poważne miejsce. Jest masowa, obejmuje wielką część społeczeństwa, bardzo zróżnicowaną wiekowo, intelektualnie i przestrzennie. Wpływa na uwarunkowania percepcji całych społeczeństw. Ludzie wyruszając na wędrowki turystyczne, chcą zaspokoić wiele potrzeb, zrealizować wiele celów. Różnorodność kultur, zwyczajów, odmienności architektoniczne, uwarunkowania geopolityczne czy historyczne tworzą barwną mieszankę, stanowiącą o atrakcyjności i odrębności danego miejsca, decydującą o kształcie i charakterze różnorodności krajobrazu kulturowego.

Celem tej pracy jest ukazanie, co w przeszłości stanowiło i co współcześnie może stanowić o atrakcyjności turystycznej dwóch miejsc w Europie: Śląska i Nadrenii Westfalii, które były i są jeszcze zagłębiami przemysłowymi, wielkimi ośrodkami cywilizacyjnymi, które nigdy wcześniej z turystyką masową kojarzone

nie były. Dopiero od dwudziestu lat można mówić o zjawisku kreowania się masowego ruchu turystycznego w takich miejscach, a ponieważ turystyka jest zjawiskiem szalenie labilnym i podlegającym jak żadne inne zjawisko ekonomiczne – modzie. Tych ostatnich dwadzieścia lat jest także czasem gdy zmieniała się percepcja, nastąpiły zmiany sposobu postrzegania, zmiany mentalności społecznej na wielką skalę. Doceniono na przykład potrzebę zachowania starych obiektów przemysłowych jako zabytków techniki, ważnych dla ciągłości dziedzictwa kulturowego Europy.

Każda cywilizacja zajmująca określoną przestrzeń tworzy własne miejsca, stanowiące zarazem o jej odmienności i oryginalności. Są to miejsca, gdzie jak w soczewce skupiają się wszystkie wartości tej cywilizacji i realizują wszystkie wiodące idee kulturowe. Takie miejsca mają bardzo specyficzny krajobraz kulturowy. Nasza cywilizacja stworzyła wiele takich ośrodków. Są to regiony takie jak Andaluzyja, gdzie charakterystyczna jest wielokulturowość, przenikanie się wpływów mauretańskich i chrześcijańskich, są takie regiony jak Bawaria, rdzennie narodowościowe, które stały się atrakcyjne dzięki modom na sporty zimowe, a potem rozślawił je dodatkowo specyficzny koloryt lokalny. Są to miasta takie jak Rzym, gdzie na przestrzeni dziejów rozgrywały się istotne dla europejskiej cywilizacji zdarzenia, gdzie na ruinach miasta antycznego powstawały nowe miasta, w średniowieczu, renesansie, oświeceniu, romantyzmie, gdzie w architekturze, układach urbanistycznych, kształcie pałaców, parków, kościołów i fontann został zanotowany ważny fragment dziejów cywilizacji europejskiej. Są to takie miasta jak Paryż, który od zawsze kojarzył się ze sztuką, kulturą, ale także zmianami w sposobach myślenia, gdzie narodziły się idee nowoczesnej demokracji, który kojarzy się z nowoczesnymi prądami filozoficznymi, odkryciami naukowymi, sztuką, rozrywką itd.

Początkiem współczesnej turystyki były wielkie podróże, Grand Tour, które miały przynieść brakujący element edukacji młodym ludziom oraz miały pomóc odpowiedzieć na życiowe dylematy czy wpłynąć na kształt życiowych wyborów. Ich trasa była w pewien sposób naznaczona tradycją; zwiedzano miejsca ważne dla cywilizacji europejskiej: antyczne miejsca, gdzie narodziła się ta cywilizacja i współczesne miejsca, gdzie się rozwijała, gdzie uzyskiwała swój najnowszy kształt. Trasa takiej podróży mogła biec przez Rzym, Ateny czy Paryż, ale i przez Essen, przez Waldenburg, gdzie wydobywano węgiel kamienny, gdzie w ciszy i ciemności płynęło się łodziami przez odwadniającą wałbrzyskie kopalnie Lisią Sztolnię, śmiało osiągnięcie techniczne pruskich inżynierów i górników. Obecnie cała ta techniczna cywilizacja zaczyna odchodzić w przeszłość.

Wygląda na to, że w miarę zamykania kopalń i likwidowania przemysłu ciężkiego, Europie przybył jeszcze jeden rodzaj atrakcji turystycznej – wielkie ośrodki przemysłowe, gdzie zachowane zostaje dziedzictwo kulturowe najnowszej historii i techniki.

Atrakcyjność zagłębi przemysłowych Śląska i Ruhry w przeszłości

Zagłębia przemysłowe od zawsze, od kiedy powstały, zaliczały się do atrakcji turystycznych Europy, jednak uwaga turystów nie zawsze była skierowana na to samo, percepcja tych zagłębi w oczach turystów zmieniała się wraz z upływem czasu.

Zagłębie Ruhry ukształtowało się w sercu Niemiec, gdzie kultura niemiecka była pieczołowicie kultywowana. Wcześniej były tradycje turystyczne związane z historią Niemiec: głównymi atrakcjami turystycznymi były Kolonia, Akwizgran, grób Karola Wielkiego. W latach międzywojennych bardzo popularne były rejsy Renem, oglądanie i zwiedzanie winnic. Tu kształtował się niemiecki nacjonalizm.

Na przełomie XIX i XX w. podziwiano urządzenia techniczne, transportowe, miejsca ciekawe z geopolitycznego punktu widzenia. Święcono triumf człowieka nad materią, pokonanie sił przyrody, wydarcie Ziemi jej skarbów, rozwój techniki, np. port na Renie w Duisburgu, kanały żeglowne w zagłębiu Ruhry, wielki kanał Hafen na Renie z mostem w Duisburgu o specyficznej architekturze, szyby kopalni „Zollverein”.

Z punktu widzenia rekreacji, zasady gospodarki przestrzennej rozwijającego się zagłębia Ruhry zostały sformułowane w 1912 r. przez Roberta Schmita. Zasadniczym zamysłem była teza o konieczności tworzenia planu o zintegrowanym układzie przestrzeni otwartych, przestrzeni zabudowanej i infrastruktury. Głównym motywem stał się otwarty i łatwy dostęp mieszkańców do terenów leśnych. Pomysł ten był oparty na uwarunkowaniach przestrzennych Zagłębia – osią tego niezrealizowanego, niestety, planu miały się stać doliny rzek Emszery i Ruhry o przebiegu wschód-zachód, połączone ośmioma „zielonymi korytarzami” o przebiegu północ-południe.

W Zagłębiu Śląskim rozwój przestrzenny był bardzo chaotyczny, bez wcześniejszych założeń planistycznych. Na to i na kształt turystyki wpływał również fakt podzielenia zagłębia granicami państwowymi, gdzie Śląsk czy Zagłębie były na peryferiach Prus i Rosji. Ruch turystyczny i rekreacyjny istniał jednak i miał pewne zaplecze w niezagospodarowanych terenach zielonych, nawet na hałdach czy nowiznach.

W czasie kształtowania się postaw narodowościowych działały kluby i towarzystwa sportowe, takie jak Sokół, organizowano dla pracowników zakładów przemysłowych festyny i pikniki, odbywały się one na terenie parafii, kościołów, ale i zakładów pracy. Istotnym elementem ruchu turystycznego były także pielgrzymki: górnicy wędrowali do Matki Boskiej Piekarskiej czy do sanktuarium na Górze Świętej Anny. Wśród robotników popularne były wyjazdy do Jęzora, rejsy Wisłą do Krakowa z Mysłowic. Mysłowice były centrum handlu, czarnego rynku, szmuglu i prostytucji, co również miało określony kontekst turystyczny. Poza tym głównymi celami turystycznymi, znanymi także w Europie były: trójkąt trzech cesarzy, kopalnia Fryderyk i pierwsza maszyna parowa, Lisia Sztolnia w Wałbrzychu (Popiołek 1959).

W drugiej połowie XX w. zaczynają się rysować różnice w postrzeganiu ośrodków przemysłowych. W wyniku raportu U Thanta i manifestu Klubu Rzymskiego, w Europie Zachodniej turystyka w zagłębiach przemysłowych nabrała pejoratywnego znaczenia. Centra przemysłowe były silnie zdegradowane przyrodniczo, narastały problemy demograficzne i zdrowotne, a zatem miejsca te ilustrowały jednostronność i klęskę pewnego sposobu myślenia, zagrożenia płynące z rozwoju techniki, były miejscem zagrożeń zdrowia na wielką skalę, tu rodziły się społeczne patologie i tu stawiano pytania o cenę rozwoju cywilizacyjnego. Turystyka na tych terenach miała charakter kontestujący. Wyjątkiem były zawody sportowe i mecze piłki nożnej, wtedy przyjeżdżało wielu kibiców – turystów.

Z drugiej strony Zagłębie Ruhry skupiało ogromną emigrację – Słoweńcy, Turcy, Włosi, Polacy przyjeżdżali do pracy w kopalniach. Obecnie ten region Niemiec staje się coraz bardziej wielokulturowy i wieloetniczny, i to również stanowi o jego kolorycie.

W krajach komunistycznych, w tym w Polsce, wielkie ośrodki przemysłowe również były miejscem żywiołowych przeobrażeń demograficznych i migracji. Powstawały wielotysięczne osiedla mieszkaniowe, które zmieniły krajobraz śląskich i zagłębiowskich miast, nowe rozwiązania komunikacyjne, tereny rekreacyjne, działały kluby sportowe, powoływano szkoły różnego stopnia, z całej Polski ludzie przyjeżdżali po lepsze zarobki, było lepsze zaopatrzenie. Ruch turystyczny na Śląsku w latach 70. i 80. XX w. polegał na odwiedzaniu sztandarowych zakładów przemysłowych, takich jak Huta Katowice czy kopalnia M 300 w Zabrze i miał formę zorganizowanych wycieczek, o charakterze propagandowym i dydaktycznym. Przyjeżdżano do Parku Kultury i Wypoczynku w Chorzowie – ta turystyka spoza Śląska miała charakter weekendowy. Na samym Śląsku popularne były festyny i Barbórki w zakładach przemysłowych, wtedy członkowie górniczych rodzin mogli zjechać pod ziemię i zobaczyć warunki pracy górników. Także wielkie widowiska sportowe, w tym mecze, gromadziły wielotysięczny ruch turystyczny.

Na Śląsku problem skażenia środowiska był niejednokrotnie podnoszony, również i tu bito na alarm: od lat 60. XX w. „Aura” publikowała szereg artykułów o zagrożeniach wynikających z rozwoju przemysłu, powstawały w zabrzańskim oddziale Polskiej Akademii Nauk mapy zagrożeń środowiska. W Polsce Śląsk nie kojarzył się z turystyką przyjazdową i taki jest po dziś dzień.

Charakter współczesnej turystyki na terenach postindustrialnych Polski i Niemiec

Współcześnie przemysł ciężki oparty na takich źródłach energii jak węgiel kamienny, zarówno na Śląsku, jak i w Nadrenii-Westfalii, odgrywa coraz mniejsze znaczenie. Rezygnacja z eksploatacji pociąga za sobą ogromne skutki społeczne i polityczne. Należy postawić pytanie – czy turystyka w takich miejscach pozwoli

zachować ich znaczenie w Europie i czy przyczyni się do dalszego rozwoju ekonomicznego, kulturalnego i społecznego? Przykład niemiecki i angielski wskazuje, że jest to możliwe, jednak koszty społeczne są bardzo wysokie i konieczna jest zmiana mentalności ludzi i ich nastawienia.

Można założyć, że część dziedzictwa kulturowego jest podobna, zatem zarówno sposoby ochrony i promocji, jak i adresowanie obiektów do określonych grup turystów, też będą podobne. Od końca lat 60. XX w. na Śląsku i w Nadrenii-Westfalii z różnym natężeniem podnosiły się głosy o konieczności zachowania i eksponowania zabytków techniki, obiektów przemysłowych, takich jak stare kopalnie lub ich części: łaźnie, cechownie, sztolnie i szyby górnicze. Był to jednak ewenement, niektóre obiekty, wyłączone z działalności przemysłowej, dostrzeżone przez grupy społeczników zachowały się i uniknęły rozbiórki lub zasypania. Na przełomie lat 80. i 90. rozpoczęło się tworzenie szlaku dziedzictwa przemysłowego Zagłębia Ruhry. Był to jeden z projektów IBA Emscherpark (międzynarodowa wystawa budownictwa zorganizowana w Gelsenkirchen). Powstanie projektu było związane z postacią P. Ganzera jego pomysłodawcy i szefa zespołu projektantów. Plan Emscherparku jest w części odzwierciedleniem idei Roberta Schmita z 1912 r. Oparty on został na zdegradowanej wówczas dolinie Emschery. Pieniądze na realizację pochodziły z rządowych funduszy restrukturyzacyjnych, funduszy celowych, unijnych oraz prywatnych. W latach 1989-1999 powstał szlak dziedzictwa kultury przemysłowej „Route der Industriekultur”. Jego trasa przebiega przez 15 miast Zagłębia Ruhry: Essen, Bohum, Recklinghausen, Marl, Waltrop, Dortmund, Hamm, Unna, Hagen, Witten, Hattingen, Mulheim nad Ruhrą, Duisburg, Oberhausen i Gelsenkirchen. Powierzchnia planu objęła 802 km². Jest to 1/6 powierzchni całego Zagłębia Ruhry, zamieszkała przez 2,8 mln ludzi. Szlak składa się z trasy głównej, o długości 400 km, łączącej 25 „punktów kotwicznych”. Są to najważniejsze miejsca, takie jak 6 muzeów historii przemysłu i 19 zachowanych zabytkowych obiektów poprzemysłowych. Na trasie znajduje się 13 osiedli robotniczych i 14 punktów widokowych. Oprócz trasy głównej, istnieje 25 tras tematycznych i trasa rowerowa. Szlak jest doskonale przygotowany od strony technicznej. Obiekty są zadbane, przystosowane dla potrzeb turystów i odnowione. Zbudowano sieć parkingów, punktów gastronomicznych i informacyjnych. Trasa jest bardzo dobrze oznakowana w terenie. Co roku wznawiany i aktualizowany jest atlas promujący Route der Industriekultur, oraz liczne broszury i przewodniki po trasach turystycznych. Istnieje strona internetowa w całości temu poświęcona (www.route-industriekultur.de).

Realizacja projektu rozpoczęła się w 1989 r., a czas realizacji zakreślono na 10 lat. W tym czasie dokonano przekształceń o charakterze urbanistycznym, socjalnym, kulturalnym i ekologicznym. Stworzono tym samym podstawy do przeprowadzenia zmian ekonomicznych w tym starym, przemysłowym regionie. Zrealizowano 120 projektów, które ujęte były w 6 grupach tematycznych:

1. Park Krajobrazowy Emscher;
2. Regeneracja systemu wody rzeki Emscher;
3. Praca w Parku;

4. Budownictwo mieszkaniowe i przekształcenia urbanistyczne;
5. Inicjatywy społeczne, szkolenia i zatrudnienia;
6. Zabytki przemysłu.

Sztandarowym niejako przykładem projektu jest kopalnia „Zollverein” w Essen. W okresie międzywojennym była jedną z najnowocześniejszych w świecie. Kopalnia posiadała 12 szybów, z których najwyższy (o wysokości 55 m) był zwany „Wieżą Eiffla Zagłębia Ruhry”. Działała od połowy XIX w., a w jej sąsiedztwie przebiegała linia kolejowa. Prowadzono w niej wstępną obróbkę żelaza. W latach międzywojennych wydobywano 13 ton węgla na dobę co dawało jej pod tym względem jedno z czołowych miejsc w świecie. Wydobywanie zakończono w 1986 r. Została odnowiona przez Towarzystwo Zatrudniania Bezrobotnych. Restrukturyzacja trwała 10 lat. Dokonano przebudowy jej fasady, aby udostępnić turystom pewne przestrzenie, łamiąc tym samym kanon konserwatorski, który sprzeciwiał się tego typu adaptacjom. To wyzwanie – krytykowane do dziś przez wielu architektów – ukazało jednak, że liberalne podejście do tego typu zabytków i ich adaptacji jest korzystne, nie musi burzyć zastanego porządku i zapewnia dodatkową funkcjonalność obiektu. Wprowadzenie nowych pod względem funkcjonalnym i technologicznym przestrzeni wzbogaciło architektoniczną wartość zabytku, określonego jako „Katedra kultury przemysłu”. Obecnie działa tu kinoteatr, centrum projektowe, filharmonia, odbywają się wystawy i festyny. W 2001 r. „Zollverein” została wpisana na Listę Światowego Dziedzictwa UNESCO.

Działania podejmowane przez IBA Emscherpark cechuje systemowy charakter i dzięki temu udało się zachować najbardziej reprezentatywne obiekty, pozwalające poznać i zrozumieć określone gałęzie przemysłu oraz historię ich dorobku i wzajemnych powiązań.

W Polsce, na Śląsku znajduje się 1621 obiektów dziedzictwa poprzemysłowego, z których 149 jest wpisanych na listę konserwatora zabytków. Ponad połowa spośród tych wszystkich obiektów (860) wiąże się z przemysłem wydobywczym. Z braku funduszy wiele z nich nie jest otoczonych należyłą opieką konserwatorską i niszczeje. W celu ich ochrony powstało kilka propozycji utworzenia szlaków turystycznych, jednym z nich jest „Szlak Zabytków Techniki w Województwie Śląskim” powstający z inicjatywy Zarządu Województwa Śląskiego. Głównymi obiektami współtworzącymi ten szlak są:

- w Bytomiu: warsztaty naprawcze kolei wąskotorowej, kolejka wąskotorowa, linia tramwajowa 38;
- w Czeladzi: zespół kopalni „Saturn”;
- w Dąbrowie Górniczej: Muzeum Miejskie „Sztygarka”;
- w Gliwicach: Muzeum Odlewnictwa Artystycznego, Huta Gliwicka, Radiostacja Gliwicka, Muzeum Kanalizacji;
- w Katowicach: stary dworzec PKP, Szyb Pułaski kopalni „Wieczorek”, szyb „Wilson”, osiedla robotnicze na Nikiszowcu i Giszowcu;
- w Pyskowicach: Skansen Taboru Kolejowego;
- w Radzionkowie: Muzeum Chleba;

- w Rudzie Śląskiej (Chebdzie): dworzec PKP, osiedle Ficusus, Szyb „Mikołaj”;
- w Sosnowcu: przędzalnia czesankowa „Politeks” (Dietel), dworzec główny PKP;
- w Tarnowskich Górach: Sztolnia Czarnego Pstrąga i Kopalnia Zabytkowa Rud Srebronośnych;
- w Tychach: Browar Książęcy;
- w Zabrze: Muzeum Górnictwa Węglowego, Skansen Górnictwa Podziemnego „Guido”, Skansen Górniczy „Królowa Luiza”. Zabrze kreowane jest na miasto turystyki górniczej, znajduje się tu Muzeum Górnictwa – jedna z najpoważniejszych tego typu placówek w Polsce.

Oprócz tego na terenie konurbacji katowickiej zaistniało, w wyniku samoistnej renaturalizacji terenów przemysłowych, wiele cennych stanowisk przyrody żywej i nieożywionej. Najważniejsze z nich to:

- zespół przyrodniczo-krajobrazowy Żabie Doły: kompleks zbiorników poflotacyjnych i nowizn wraz z zespołem hałd, o powierzchni 227 ha, gdzie zachowały się ślady robót górniczych od XVI w. Miejsce pełni rolę obiektu dydaktycznego i rekreacyjnego;

- Rezerwat Segiet wraz zespołem kamieniołomów i hałdą dolomitową Kopalni „Fryderyk”. W rezerwacie oprócz klimaksowych zespołów buczyny karpackiej zachował się zespół warpi z XVII w.;

- Lasy Murckowskie w Katowicach – tereny dawnej, szybkowej eksploatacji KWK „Murcki”.

Znakomitym przykładem rekultywacji terenów przemysłowych i krajobrazu jest Wojewódzki Park Kultury i Wypoczynku w Chorzowie.

Wnioski

Dziedzictwo kulturowe Śląska i Nadrenii-Westfalii jest podobne, a kierunki i sposoby zagospodarowywania obiektów i terenów są zbliżone. Mimo to można wskazać wiele różnic. Nie polegają one jedynie na niedoinwestowaniu terenów w Polsce i na braku systemowego ich chronienia, jak to ma miejsce np. w Niemczech.

Wypunktowując:

- brak jest systemowej koncepcji ochrony takich terenów w Polsce, a przykład niemiecki pokazuje, że jest ona najefektywniejsza i przynosi największe zyski dla regionu;

- wśród przemysłowych terenów na Śląsku jest dużo takich, które zregenerowały się siłami przyrody, zrenaturalizowały się samoistnie; odznaczają się one wyjątkową wartością przyrodniczą i krajobrazową w skali tego regionu;

- obiekty tego typu często spotyka się wręcz w centrach miast, co narzuca planistom określone sposoby postępowania, ale i staje się swoistym wyzwaniem dla projektantów;

– wśród krajobrazów postindustrialnych Górnego Śląska, zwłaszcza rozpatrując tereny miast, spotyka się wiele zachowanych kompleksów z różnych czasów: od osad robotniczych z XIX w., poprzez miasta-ogrody, po bloki z wielkiej płyty. Często sąsiadują one ze sobą, co daje możliwość wykreowania tras dydaktycznych czy turystycznych;

– przykładem oryginalnej, polskiej koncepcji zagospodarowania terenów poprzemysłowych jest Park Kultury i Wypoczynku, stanowiący ewenement na skalę europejską;

– z braku pieniędzy, pomysłu czy innych przyczyn zachowały się na Śląsku całe kompleksy zakładów przemysłowych i linii produkcyjnych oraz innej infrastruktury przemysłowej, co ważne – są to obiekty sprawne;

– Śląsk dysponuje cennym potencjałem, ogromnym skupiskiem zabytkowych obiektów i krajobrazów, ale trzeba będzie dokonać ich waloryzacji i selekcji;

– w Nadrenii-Westfalii dokonano celowego aktu ochrony niektórych miejsc czy obiektów, ale inne zostały rozebrane;

– udowodniono, że tereny takie mogą być i są miejscami aktywizacji gospodarczej dla regionu i tworzą nowe miejsca pracy;

– udowodniono, że skupia się tu życie kulturalne i tworzą się nowe idee, nie tylko w dziedzinie projektowania czy modernizowania, są to miejsca, gdzie skupiają się ludzie, kwitnie kultura masowa, powstają nowe prądy kulturowe.

Jest zatem sens i potrzeba wykreowania w Europie szlaku zagłębi górniczych związanych z górnictwem węgla kamiennego. Śląsk i Zagłębie Ruhry uzupełniają się nawzajem, są komplementarne. Pokazują, jak rozwijały się takie zagłębia, jak były czy też są restrukturyzowane. Stanowią one interesujący teren dla badaczy: geografów, socjologów, historyków i ekologów. Zachowane krajobrazy postindustrialne różnią się tu przecież, inne były realia polityczne, inne były również założenia rekultywacji takich obszarów. Prezentowanie spuścizny po wielkiej epoce industrialnej w Europie Środkowej powinno mieć dwie odsłony: tę niemiecką i tę polską, istnieje bowiem potrzeba zachowania ciągłości tego krajobrazu kulturowego w Europie.

Literatura

Popiołek K., 1959, *Rozwój kapitalistycznego przemysłu oraz położenie klasy robotniczej*, [w:] K. Popiołek, M. Suchocki (red.), *Górny Śląsk*, część I, Instytut Zachodni, Poznań.

www.route-industriekultur.de.

www.silesia.pl.